

## Cz. Cekiera

---

"Drag abuse and personality in young offenders", R. Cockett, London 1971 :  
[recenzja]

---

*Studia Philosophiae Christianae* 10/1, 211-216

---

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Z ZAGADNIENIŃ PSYCHOLOGII

Cekiera Cz.

Cockett R.: Drug abuse and personality in young offenders, London 1971, s. 166.

Całkowski T.

Anna Dzierżanka-Wyszyńska: Rozwój psychomotoryki małego dziecka, Warszawa 1972.

Iwanicki Z.

Bianka Zazzo: Oblicza młodości. Psychologia różnicowa wieku dorastania, Warszawa 1972.

Żmijewski N.

Maszyny matematyczne w psychologii.

*Cockett R.: Drug abuse and personality in young offenders, London 1971, Butterworth, s. 166*

W bogatej literaturze anglosaskiej traktującej o narkomanii i przestępach młodocianych niewiele jest prac opartych na tak bogatym materiale eksperymentalnym (2500 przypadków) i tak pogłębionej analizie statystyczno-psychologicznej. Z tego powodu omawiana publikacja zasługuje na tym większą uwagę nie tylko specjalistów, lecz także szerszego grona odbiorców interesujących się tym zagadnieniem.

Praca R. Cocketta wydana w 1971 r. w Londynie, chociaż opublikowana została pod jednym nazwiskiem, to jednak w rzeczywistości — jak stwierdza autor — jest rezultatem współpracy wielu osób. Wśród nich znajdują się psycholodzy oraz specjaliści innych dziedzin nauki m. in. prof. J. Cohen, C. A. Likeman, D. O. L. Nill, C. R. Reynolds; panie S. R. Jones, J. E. Branton, P. E. Johnston, K. Aszodi oraz inni.

Dr R. Cockett, psycholog rejonowy w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w Departamencie Więziennictwa Południowo-Zachodniego Okręgu, były główny psycholog w Ośrodku Ashford Remand w Middlesex, jest dyplomo-

wanym specjalistą nauk humanistycznych, posiada doktorat z filozofii i pełni funkcję oficera śledczego w policji angielskiej.

Autor na bogatym materiale doświadczalnym przedstawił w swej pracy interesujące studium osobowości narkomanów i przestępców wskazując równocześnie na możliwe źródła i przyczyny tendencji używania i nadużywania narkotyków w powiązaniu z przestępczością.

Całość opracowania zawiera 7 rozdziałów obejmujących zagadnienia o następujących tytułach:

1. Społeczne cechy nadużywania narkotyków
2. Młodociani przestępcy a nadużywanie narkotyków
3. Naturalna droga prowadząca do nadużywania narkotyków
4. Nadużywanie narkotyków a przestępczość
5. Nadużywanie narkotyków, stosunki społeczne i społeczne przystosowanie
6. Zdolność psychiczna, dyspozycje emocjonalne, osobowość a nadużywanie narkotyków
7. Podsumowanie — o zachowaniu i cechach osobowości narkomanów

W zamieszczonym na końcu *Dodatku* autor omawia: 1) ogólne cechy zachowania się narkomanów, 2) wiarygodność zeznań młodocianych przestępców, 3) subiektywność oceny i problem jednolitych kryteriów oceny, 4) różnicę między "mocnymi" i "słabymi" narkomanami w oparciu o społeczne i zdrowotne kryteria. Spis bibliograficzny obejmuje 65 pozycji w większości z literatury angielskiej, dotyczących zagadnienia narkomanii i przestępczości.

Wzrost nadużywania narkotyków staje się bardzo ważnym problemem od czasu kiedy skutki nałogu poważnie redukują zdolność człowieka do pracy, następuje deterioryzacja sprawności fizycznych oraz osłabienie aktywności społecznej jednostki w różnych dziedzinach życia ekonomicznego i przemysłowego. Podawane przez statystykę różne sprawozdania dotyczące nałogowego spożywania narkotyków nie są w pełni rzeczywiste i obiektywne, bo jest jeszcze wielu nadużywających narkotyków, którzy bardzo często nie przyznają się do tego albo są zupełnie niewykrywalni.

Dotychczasowe wyniki badań klinicznych operują niskimi statystykami i przypadkowymi wypadkami tego nałogu. Dlatego też N. Bejerot (1966) podkreśla, że duże znaczenie w badaniach epidemiologicznych przy opisie i klasyfikacji tego zjawiska winny odgrywać kryteria farmakologiczne, medyczne i społeczne grup dotkniętych tym nałogiem (m. in. takich grup jak: młodociani, przestępcy, pacjenci szpitalni). Epidemiczna zależność od narkotyku, jego infekcyjność i rozwój są różne w różnych okresach historii, regionach, wieku i grupach populacyjnych.

Opium początkowo rozszerzało się na Wschodzie i dlatego może będzie rzeczą właściwą przytoczyć tu niektóre dane z tej części świata. Jak podaje Whisson, w Hong Kongu na 3,7 mil. mieszkańców w 1964 r. było 30 tys. oficjalnie znanych palaczy opium, a 50 tys. paliło heroinę. Zanotowano także,

że na ogólną liczbę 5700 więźniów w Hong Kongu, nałogowymi narkomanami było od 4000—4800 więźniów.

Winick omawiając epidemiologię narkotyków w St. Zjednoczonych wskazuje, że Federalne Biuro dla Statystyki Narkotyków notuje stały wzrost narkomanów — szczególnie między 21 a 30 r. życia — z 3827 w 1958 r. do 23087 w 1962 r. Przy końcu 1962 r. było notowanych ogółem 47489 narkomanów.

Na epidemiologiczne zjawisko narkomanii w Europie zwraca uwagę wspomniany już wyżej Bejerot. Wskazuje on na "katastrofalną deteriorację" tego zjawiska w okresie 1965—1967, spowodowaną nadużyciem amfetaminy i morfiny. W Sztokholmie np. z powodu nadużywania tych środków aresztowano ok. 10 000 osób w okresie od 1965—1968 r.

W Anglii, chociaż problem narkomanii wydaje się być małym problemem, to jednak od 1960 r. notuje się także wzrost spożycia heroiny oraz innych narkotyków. Zgodnie z danymi ministerstwa sprawiedliwości w rządzie brytyjskim z grudnia 1969 r. mocno zaawansowanych, nałogowych narkomanów było w Anglii 2782 zanotowanych na oficjalnej liście.

Jakie są determinanty rozszerzania się narkomanii? To pytanie stawia autor i cytując wypowiedzi wielu specjalistów wskazuje na związek między infekcyjnością nałogu a ilością spożywanych leków. Jednostki, które się leczą środkami farmakologicznymi uzależniają się od nich pod względem psychologicznym, zwłaszcza gdy w grę wchodzi środki uspokajające. Niektórzy z autorów wskazują na występujące już uprzednio zaburzenia i choroby, na sposób rozwiązywania problemów osobistych. Bowley stawia pytanie: dlaczego w pewnych wypadkach niektóre jednostki stają się narkomanami a inne w tych samych sytuacjach nie poddają się temu nałogowi? Różnicy należałoby zatem szukać w cechach osobowości. Warunkami wyzwalającymi mogą być również zaburzenia fizyczne, choroby psychiczne, predyspozycje z okresu dojrzewania. Mogą nimi być także zewnętrzne czynniki środowiskowe: pochodzenie, kulturowa tolerancja narkotyków przez społeczeństwo, łatwość ich zdobycia lub narażanie się na działanie narkotyków.

Jak wynika z dalszej analizy przedstawionego materiału nadużywanie narkotyków wyraźnie koreluje z przestępczością. Na tą współzależność zjawiska wskazują badania Lewisa, Osberga, O'Donnella. W USA, w grupie narkomanów 56% badanych obciążonych było przestępczością. W Szwecji wg policji przynajmniej 2/3 narkomanów stanowili przestępcy. W Anglii większość badań wykazuje związek między przestępczością a narkomanią.

Podjęte w 1968/69 r. przez autora badania miały dwa etapy. Pierwszy obejmował 900 przypadków. Pacjenci zostali poddani badaniom klinicznym przy pomocy kwestionariusza służącego jako metoda w diagnostyce psychiatrycznej. W badaniach tych chodziło o wyodrębnienie cech różniących narkomanów od innych kategorii pacjentów psychiatrycznych. Kwestio-

nariusz obejmował 6 skal objawów (histeria, obsesje, lęki, somatyka, fobie, depresja). Okazało się, że na pięć grup pacjentów (narkomani, neurotycy, psychopaci, początkujący narkomani, normalni) profil narkomanów był najbardziej zbliżony do profilu neurotyków. Badania te były kontynuowane w drugim etapie na wielu innych grupach populacyjnych, przy pomocy różnych metod psychologicznych, klinicznych i socjologicznych, a głównym rezultatem była próba klasyfikacji odmiennych przypadków narkomanii, cech specyficznych osobowości, uwarunkowań środowiskowych i wpływu narkomanii na przestępczość. Stwierdzono m. in. znaczne różnice statystyczne w cechach osobowości (na poziomie .01—0.05) w grupie osób biorących narkotyki i nie używających tych środków.

W dalszym ciągu w pracy omawiane są takie zagadnienia jak: początek i trwanie nałogu, rozwój cech zachowania nałogowego, objawy narkotyzowania się. Osobnym problemem jest ukazanie całej historii narkomana wchodzącego na drogę przestępstwa oraz rozróżnienie między przestępczością dawną a aktualną (recydywa). Podkreślona została zbieżność dwu zjawisk — zachowania się pod wpływem narkotyku i objawy przestępczości.

Dla psychologa i socjologa szczególnie interesującym może być rozdział 5 traktujący o nadużywaniu narkotyków w zależności od struktury rodziny, stosunków społecznych i adaptacji społecznej. Sytuacja rodziny i warunki domowe wywierają znaczny wpływ na to, czy dana jednostka stanie się lub nie narkomanem czy przestępcą. Tło socjalne rzuca światło na związek przyczynowy między przestępstwem a narkomanią. "Rozbicie rodziny" określone zostało w pracy jako przerwanie stosunków pomiędzy naturalnymi rodzicami pacjenta (wskutek śmierci, separacji albo rozwodu) przed ukończeniem 16 r. życia badanego. W wyniku analizy różnych grup badanych okazało się, że przyjmujący narkotyki nie różnią się zasadniczo w odsetkach od nie przyjmujących je pod względem rozbitych rodzin. Natomiast wyraźnie daje się stwierdzić fakt w grupie używających i nie używających narkotyków, że ci pierwsi z różnych powodów częściej przebywali poza swymi rodzinami, nie koniecznie z powodu antypatii czy obojętności emocjonalnej. W grupie bardziej wciągniętych w nałóg narkomanii jest proporcjonalnie więcej jednostek o słabych kontaktach z ojcem i złych stosunkach z matką.

Jeżeli chodzi o stosunek badanych do nauki i doksztalcania się zawodowego to stwierdzono, że narkoman jest typem osobnika, który nie dąży do udoskonalenia swego zawodu lub przygotowania się do zdobycia wyjątkowej kariery. Równocześnie ciekawym stwierdzeniem było, że więcej narkomanów posiadało wyższe wykształcenie w stosunku do nienarkomanów. co sugerowałoby wyższy poziom inteligencji u narkomanów. W grupie narkomanów u  $\frac{2}{3}$  zanotowano sporadyczne lub częste wagarowanie w latach szkolnych, w tym 60% miało w tego tytułu sprawę w sądzie. Jeżeli chodzi o postawę w stosunku do pracy to nie tylko wśród narkomanów było więcej

niezatrudnionych bezpośrednio przed aresztowaniem, lecz niezatrudnieni wykazywali tendencję do pozostawania dłużej bez pracy. Wśród najbardziej dotkniętych narkomanią okres niezatrudnienia związany był z leczeniem szpitalnym z powodu narkomanii. Stwierdzono również że narkomani wraz ze wzrostem nałogu wykazują gorsze wyniki w pracy.

Badając okres dzieciństwa zauważono, że wśród narkomanów było więcej osobników, którzy już w dzieciństwie ujawniali objawy neurotyczne, a stosunek między tymi symptomami i dalszym rozwojem przyzwyczajenia do nałogu narkotyzowania się jest zgodny całkowicie ze stopniem nadużywania środków narkotycznych. Psychologiczny obraz narkomanów wykazuje dwa rodzaje charakterystycznych cech takich jak:

1. neurotyczność, emocjonalność, również cechy psychiatryczne pojawiające się stopniowo, albo reakcje anormalne (późno występujące moczenie, objawy epileptyczne, samouszkodzenie, usiłowanie samobójstwa, homoseksualizm).
2. osobowość anormalna tzn. symptomy psychopatyczne, zaburzenie osobowości w poważnym stopniu, którym były nie tylko pewne braki czy trudności neurotyczne wspomniane w grupie pierwszej.

Używający narkotyków w porównaniu do nie używających częściej i łatwiej przystają do grup przestępczych i wykazują tendencje poczucia paranoidalnego, większą podejrzliwość i odsuwanie się od innych. Autor w Dodatku załącza wykaz różnych, społecznych i zdrowotnych komponent charakteryzujących grupę narkomanów "słabych" i "mocnych". Kryterium podziału narkomanów na takie grupy stanowi jakość, ilość oraz długość okresu przyjmowanego narkotyku.

Wydaje się, że praca zyskałaby bardziej na wartości, gdyby uwzględniono w niej szerszą analizę psychologiczną cech osobowości w oparciu o ilustrację konkretnych typów narkomanów w formie przykładów. Mankamentem jest również brak szczegółowego opisu metod zastosowanych do badań. W pracy daje się zauważyć brak ustosunkowania się do motywacji używania narkotyków, do czynnika religijnego jako modyfikatora ograniczającego względnie specyfikującego używanie narkotyków. Nie poruszono także zagadnienia profilaktyki nałogu narkomanii, co byłoby bardzo cenne dla działalności praktycznej.

Godnym podkreślenia są natomiast metodologiczne walory pracy — precyzyjność badań, doboru grup, kryteria oceny, ich obiektywność, analizy statystyczne, ostrożność wyciągania wniosków. Warto odnotować także fakt, że wyniki badań ilustrowane są bogato tabelami, wykresami, profilami, co wpływa na przejrzystość omawianych zagadnień.

Przedstawione w publikowanej pracy problemy winny zainteresować nie tylko specjalistów tego zagadnienia, lecz także szersze kręgi czytelników zwłaszcza tych, którzy zajmują się pośrednio lub bezpośrednio psychologią osobowości młodocianych oraz profilaktyką i terapią zagrożonych lub już

dotkniętych nałogiem narkomanii czy przestępczości. Pracownicy poradni, nauczyciele i wychowawcy mogą w tej pracy znaleźć cenne uwagi dla swej pracy wychowawczej i terapeutycznej, a tym samym skuteczniej przeciwstawiać się powstawaniu nałogu.

Cz. Cekiera

*Anna Dzierżanka-Wyszyńska: Rozwój psychomotoryki małego dziecka.* Warszawa, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, 1972, Ss. 186 i IX tab.

W ostatnich latach obserwuje się wśród publikacji psychologicznych wzrost liczby prac dotyczących problematyki rozwojowej. Znamiennym jest fakt, że dziedziną tą coraz bardziej interesują się specjaliści z zakresu takich gałęzi wiedzy jak biologia, endokrynologia, socjologia, etnografia. Powstaje zatem tendencja do takiego podejścia badawczego w tej dziedzinie, które zespala wiele nauk szczegółowych i dlatego przyjęło się już w tych publikacjach posługiwanie określeniem "nauki o rozwoju". Wnioski z tych badań dostarczają cennych danych zarówno dla psychologii porównawczej jak i dla pedagogiki, defektologii i psychologii społecznej.

W polskim piśmiennictwie odczuwa się wciąż niedosyt tego typu opracowań, które by ujmowały w sposób całościowy poszczególne sfery rozwoju dziecka. Ten dział psychologii, którego wybitnym przedstawicielem był S. Szuman, doczekał się w naszym kraju zaledwie kilku poważnych monografii, do których należy książka A. Dzierżanki-Wyszyńskiej poświęcona kształtowaniu się nawyków ruchowych związanych z przedmiotami codziennego użytku. Pierwsze badania w tym dziale psychologii małego dziecka rozpoczęła autorka przed dwudziestu laty właśnie z inicjatywy S. Szumana, ówczesnego kierownika Katedry Psychologii Rozwojowej i Wychowawczej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Zgodnie z wynikami badań i obserwacji przeprowadzanych przez wybitnych specjalistów zajmujących się rozwojem małego dziecka (Gesell, Werner, Piaget, Bruner) funkcje percepcyjne, ruchowe i pierwsze czynności umysłowe stanowią efekt oddziaływania zarówno czynników genetycznych jak i środowiskowych. Dlatego tak ważną rzeczą jest zapewnienie dziecku okazji do stałego stykania się z tymi bodźcami, które skutecznie oddziałują na jego prawidłowy rozwój (stymulacja). W świetle prac tych autorów jesteśmy w stanie dobrze zrozumieć ujemne wpływy zaniedbania środowiskowego ujawniające się u dziecka pozbawionego właściwych warunków wychowawczych (*disadvantaged child*).<sup>1</sup>

Znaczenie badań psychologicznych nad wczesnym rozwojem dziecka ukazuje się w pełni, gdy próbujemy opracowywać programy postępowania